

Sygn. akt VIII *Pa 153/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska
Sędziowie:	SSO Grzegorz Tyrka (spr.) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2016r. w Gliwicach

sprawy z powództwa D. N. (N.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

przy udziale interwenienta ubocznego (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 27 kwietnia 2015 r. **sygn. akt** IV P 325/14

uchyla zaskarżony wyrok znosząc postępowanie w zakresie rozpraw z dnia 1 grudnia 2014 roku i dnia 15 kwietnia 2015 roku i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Grzegorz Tyrka (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

VIII Pa 153/15

UZASADNIENIE

Powód D. N. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwoty 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 12 grudnia 2008 roku, z ustawowymi

odsetkami od dnia wniesienia pozwu (12 maja 2014 roku) do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podano, że 12 grudnia 2008 roku powód uległ wypadkowi przy pracy, w następstwie którego doznał urazu kręgosłupa. Proces leczenia, podczas którego przeprowadzono u powoda zabieg operacyjny, trwał do dnia 17 kwietnia 2012 roku. Powód podał, że nadal odczuwa ból kręgosłupa, który ogranicza jego aktywność życiową. Pozwana nie uznała zdarzenia za wypadek przy pracy. Wyrokiem z dnia 16 listopada 2011 roku Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach (w sprawie IV P 84/10) ustalił, że zdarzenie z dnia 16 grudnia 2008 roku jest wypadkiem przy pracy. Na skutek odwołania powoda od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział Z., Sąd Rejonowy w Chorzowie wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2014 roku (w sprawie V U 84/13) przyznał powodowi prawo do jednorazowego odszkodowania w wysokości odpowiadającej 7,5 % stałego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 16 grudnia 2008 roku. Powód podał, że wezwał pozwaną do zapłaty dochodzonego zadośćuczynienia pieniężnego. Pozwana w piśmie z dnia 21 marca 2014 roku poinformowała powoda, że jego roszczenie jest wygórowane, nieadekwatne do stopnia przyczynienia się pracownika do wypadku przy pracy oraz uległo przedawnieniu. Powód zwrócił uwagę, że powództwo nie uległo przedawnieniu, bowiem wyrok ustalający wypadek przy pracy przerwał bieg przedawnienia. Nadto, z tego wyroku powód powziął wiedzę o osobie odpowiedzialnej za wypadek przy pracy. Powód oparł swoje roszczenie na podstawie norm prawnych zawartych w art. 435 k.c., art. 445 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podano, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu (art. 442¹ § 1 k.c.). Pozwana wskazała, że powód dowiedział się o szkodzie oraz o osobie zobowiązanej do jej naprawienia w dniu wypadku przy pracy. Powód z roszczeniem o zadośćuczynienie wystąpił po upływie 5 lat od daty wypadku przy pracy. Pozwana zwróciła uwagę, że wyrok ustalający wypadek przy pracy nie przerwał biegu przedawnienia powództwa o zadośćuczynienie pieniężne. Pozwana dodała, że wypłacone powodowi jednorazowe odszkodowanie rekompensuje mu doznane krzywdy i cierpienia.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych Spółka Akcyjna w W. wstąpił do udziału w postępowaniu w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej.

W pisemnym uzasadnieniu interwenient uboczny podtrzymał argumentację wskazaną przez pozwaną w odpowiedzi na pozew. Interwenient uboczny dodał, że dochodzone roszczenie jest wygórowane i niewykazane dowodowo.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1 800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W pisemnym uzasadnieniu Sąd I instancji ustalił, że dnia 16 grudnia 2008 roku podczas pracy pod ziemią powód poślizgnął się i upadł na plecy. Powód poczuł intensywny ból w plecach i został przetransportowany do szpitala. Powód był leczony zachowawczo, ale z powodu braku poprawy przeszedł operację kręgosłupa. Powód był na zwolnieniu lekarskim przez 1,5 roku w związku procesem leczenia i rehabilitacji w następstwie zdarzenia z dnia 16 grudnia 2008 roku. Sąd I instancji ustalił, że powód już w 2006 roku przeszedł operację kręgosłupa (nukleotomię) na poziomie L5/S1 z powodu uszkodzenia tarczy międzykręęgowej na tym poziomie i powstania wypukliny jądra miazdżystego.

Sąd I instancji ustalił, że powód w dniu 14 maja 2009 roku wystąpił do pozwanej o uznanie zdarzenia z dnia 16 grudnia 2008 roku za wypadek przy pracy. Pozwana nie uwzględniła jego wniosku i dnia 18 marca 2010 roku powód zainicjował postępowanie sądowe o ustalenie wypadku przy pracy. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 16 listopada 2011 roku (w sprawie IV P 84/10) ustalono, że zdarzenie z dnia 16 grudnia 2008 roku jest wypadkiem przy pracy.

Sąd I instancji uznał, że w następstwie zdarzenia z dnia 16 grudnia 2008 roku powód doznał urazu odcinka lędźwiowego kręgosłupa z uszkodzeniem nerwów rdzeniowych oraz przewlekłego zespołu bólowego kręgosłupa

łędźwiowego z radiopatologią prawostronną. Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii Sąd I instancji ustalił, że stopień nasilenia zmian patologicznych ma charakter nieodwracalny i postępujący. Do 2012 roku dolegliwości bólowe u powoda miały znaczny stopień nasilenia, albowiem konieczne było wykonanie blokady nadoponowej. Po 2012 roku dolegliwości bólowe mają charakter zmienny, stopień nasilenia okresowo jest średni i mogą się zdarzyć okresy bez bólu. Powód był leczony do dnia 17 kwietnia 2012 roku w ramach zasiłku chorobowego, a następnie świadczenia rehabilitacyjnego w następstwie zdarzenia z dnia 16 grudnia 2008 roku. Świadczenia te zostały wypłacone na podstawie ustawy wypadkowej.

Sąd I instancji ustalił, że powód otrzymał jednorazowe odszkodowanie z ustawy wypadkowej w wysokości odpowiadającej 7,5% uszczerbku na zdrowiu.

Sąd I instancji wskazał, że w postępowaniu spór między stronami dotyczył w pierwszej kolejności daty powzięcia przez powoda wiedzy o sprawcy zobowiązany do naprawienia szkody. Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom powoda, że dopiero w 2013 roku powziął on wiedzę, iż pozwana jest zobowiązana do naprawienia szkody w związku z wypadkiem przy pracy. Sąd I instancji wskazał, że do zdarzenia doszło w zakładzie górniczym należącym do pozwanej. Powód wytoczył powództwo o ustalenie wypadku przy pracy przeciwko pozwanej. Zatem w dniu zdarzenia powód wiedział już o szkodzie oraz sprawcy szkody, którym była pozwana. Sąd I instancji podał, że o rozmiarach szkody powód najpóźniej dowiedział się w dniu 4 maja 2009 roku, kiedy został wypisany ze szpitala po przebytej operacji z rozpoznaniem przewlekłego zespołu bólowego kręgosłupa łędźwiowego z neuralgią prawostronną.

Sąd I instancji podał, że powód dochodził zadośćuczynienia pieniężnego w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 16 grudnia 2008 roku na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych art. 445 k.c. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia. W związku z tym rolą Sąd I instancji było w pierwszej kolejności zbadanie, czy roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 442¹ § 1 i 3 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Sąd I instancji powtórzył za Sądem Najwyższym, że zawarty w art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wymóg ustalenia momentu, w którym poszkodowany dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, dotyczy konkretnej szkody i poszkodowanego. Chodzi oczywiście nie o chwilę, w której poszkodowany uzyskał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawcy, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. Poszkodowany powinien przy tym zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy i dołożyć starań o uzyskanie informacji istotnych z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności za doznaną szkodę (wyrok SN z dnia 24 września 2009 roku, w sprawie IV CSK 43/09, opublikowany w LEX Nr 578046). Dla ustalenia momentu wyznaczającego początek biegu przedawnienia dochodzenia roszczenia istotne jest uzyskanie przez poszkodowanego wiedzy zarówno o fakcie powstania szkody, jak też o osobie obowiązanej do jej naprawienia, przy czym art. 442¹ k.c. nie wiąże początku biegu przedawnienia z powzięciem przez poszkodowanego wiedzy o wysokości szkody. Jednak w sytuacji, gdy poszkodowany wie już o fakcie powstania szkody (np. o obniżeniu swoich zarobków w związku z przeniesieniem go na inne stanowisko pracy), okoliczność ta może być istotna z punktu widzenia ustalenia początku biegu przedawnienia, choćby rozmiar szkody i czas jej występowania nie były jeszcze znane – wyrok SN z dnia 4 października 2011 roku, w sprawie I PK 48/11, opublikowany w LEX Nr 1125243.

Sąd I instancji podkreślił, że zawarty w art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wymóg ustalenia momentu, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, dotyczy konkretnej szkody

i poszkodowanego. Chodzi przy tym nie o chwilę, w której poszkodowany uzyskał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawy czy szkody, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi oraz powziąć wiadomość o powstaniu szkody. Dowiedzeniem się o szkodzie jest dopiero moment, w którym poszkodowany zdał sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody; innymi słowy, gdy ma świadomość doznanej szkody choćby nie znał jeszcze bliżej jej rozmiarów. Rzeczą poszkodowanego jest zbadać rozmiary szkody, jeżeli o niej powziął już wiadomość, ale na bieg przedawnienia nie może to mieć żadnego wpływu.

W ocenie Sądu I instancji powód dowiedział się o szkodzie – urazie kręgosłupa – w dniu zdarzenia, bowiem wówczas doznał uszczerbku na zdrowiu. W tym jednak dniu, powód mógł jeszcze nie zdawać sobie sprawy z następstw tego urazu, tj. stałych dolegliwości bólowych. Powód o szkodzie dowiedział się najpóźniej w dniu 4 maja 2009 roku, kiedy to wypisano powoda ze szpitala po przebytej operacji z rozpoznaniem przewlekłego zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowego z nukleotomią prawostronną. W dniu 4 maja 2009 roku powód nie mógł mieć już najmniejszych wątpliwości tak co do zaistnienia szkody, jak i jej charakteru, a nawet rozmiaru. W ocenie Sądu I instancji powód najpóźniej w dniu 14 maja 2009 roku (data wytoczenia powództwa o ustalenie wypadku przy pracy) wiedział, że sprawcą zdarzenia z dnia 16 grudnia 2008 roku jest pozwana. W związku z tym bieg przedawnienia roszczenia powoda zaczął biec od dnia 14 maja 2009 roku, a zatem bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia upłynął z dniem 14 maja 2012 roku. Natomiast powód wystąpił z roszczeniem przeciwko pozwanej dopiero w dniu 12 maja 2014 roku, a zatem w momencie, gdy roszczenie było już przedawnione.

Sąd I instancji podniósł, wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 10 listopada 2011 roku w sprawie ustalenia wypadku przy pracy nie ma wpływu na bieg przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne. Wyrok ten ustalił tylko, że zdarzenie z dnia 16 grudnia 2008 roku jest wypadkiem przy pracy. Zainicjowanie postępowania o ustalenie wypadku przy pracy nie przerwało biegu przedawnienia co do roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne. Zgodnie bowiem z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Postępowanie o sprostowanie protokołu wypadkowego (ustalenie wypadku przy pracy) nie jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (75% stawki minimalnej tj. kwoty 1800 zł).

Apelację wniósł powód, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 117 § 2 k.c. poprzez bezpodstawne uznanie, iż podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia jest skuteczny i zwalnia pozwaną z obowiązku zapłaty powodowi żadanego zadośćuczynienia pieniężnego;

- art. 442¹ § 1 k.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, iż od daty w której poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia – do dnia wniesienia pozwu minął trzyletni okres oraz poprzez nieuzasadnione rozdzielenie przesłanek wpływu terminu przedawnienia;

- art. 442¹ § 3 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni przesłanek „dowiedzenia się o szkodzie” – w sprzeczności z faktem dynamiki powstawania szkody i ujawniającymi się u powoda dolegliwości oraz w oderwaniu od obiektywnej oceny świadomości powoda co do swojego stanu zdrowia – kształtowanej na podstawie informacji pochodzących

z kompetentnych źródeł – medycznej wiedzy lekarzy prowadzących, a w konsekwencji przyjęcie konkluzji o wcześniejszym upływie terminu przedawnienia niż termin trzyletni wskazany treścią powołanego przepisu;

- art. 442¹ § 3 k.c. w związku z art. 435 k.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że osoba sprawcy oraz fakt jego odpowiedzialności odszkodowawczej były powodowi znane już w dacie zdarzenia mimo, iż pozwana przeczyła w ogóle ziszczeniu się zdarzenia i przypisywała stan zdrowia powoda samoistnemu jego schorzeniu, jak również wskazanie, że ustalenie okoliczności faktycznych, w tym podnoszenie przez pozwaną faktu ziszczenia się przesłanki egzoneracyjnej, jaką jest wyłączna wina pozwanej – pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy;

- art. 5 k.c. poprzez brak uwzględnienia faktu nadużycia prawa podmiotowego przez pozwaną w związku z podniesionym przez nią zarzutem przedawnienia poprzez nielogiczną i nie opartą na faktach oceną sytuacji powoda i pozwanej, charakteru ich relacji, postawy pozwanej po ziszczeniu się zdarzenia, w tym uniemożliwienia powodowi pobierania świadczeń należnych z tytułu wypadku przy pracy, zaprzeczania przez pozwaną ziszczeniu się zdarzenia, następnie obarczania wyłączną winą za zdarzenie powoda i brak analizy materialnej sytuacji strony procesu;

- art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, iż wytoczenie przez powoda powództwa o ustalenie, iż zdarzenie z dnia 12 grudnia 2015 roku miało miejsce i stanowiło wypadek w miejscu pracy nie przerwało biegu terminu przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne.

Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa procesowego, a to:

- art. 365 § 1 k.c. w związku z art. 189 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, iż ustalenie zawarte w sentencji wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, wskazujące, iż w dniu 12 grudnia 2008 roku miało miejsce zdarzenie – wypadek przy pracy nie ma związku z uzyskaniem wiedzy przez powoda o osobie sprawcy i nie wpływa na analizę stanu faktycznego niniejszej sprawy;

- art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. poprzez oparcie przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia wyłącznie na spekulacjach co do okoliczności stanu faktycznego w zakresie ustaleń daty początkowej biegu terminu przedawnienia przy jednoczesnym nieuwzględnieniu okoliczności podniesionych przez powoda – potwierdzonych treścią dokumentacji medycznej i opinii biegłego sądowego, a w konsekwencji niedopuszczalne przerzucenie na powoda ciężaru dowodowego, co do okoliczności, których wykazanie ciążyło na pozwanej;

- art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie wprost w sprzeczności z wydaną przez biegłego sądowego treścią opinii w zakresie daty powzięcia przez powoda wiedzy o szkodzie;

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. i w związku z art. 76 k.c. poprzez brak zawarcia wskazań przez Sąd I instancji w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, czy uznał dowód z opinii biegłego sądowego za doniosły prawnie, czy też odmówił mu wiarygodności i mocy dowodowej oraz wskazania w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku stanowiska procesowego oraz okoliczności faktycznych, dotyczących interwenienta ubocznego;

- art. 212 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak dążenia przez Sąd I instancji do wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych na podstawie dowodów, w tym dokumentacji medycznej i opinii biegłego sądowego, przy jednoczesnym formułowaniu twierdzeń mających wpływ na ocenę naruszenia zasad współżycia społecznego – w oderwaniu od faktów w szczególności w zakresie ujawniania się nowych dysfunkcji określających szkodę;

- art. 224 § 1 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy przez Sąd I instancji, pomimo niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych sprawy;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, to jest wbrew treści dyrektywy wskazanej w powołanej normie prawnej.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na uzasadnienie podano, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Pozwana podała, że powód już w chwili wypadku wiedział o szkodzie i osobie zobowiązanej do naprawienia szkody, którym był pracodawca. Najpóźniej tę wiedzę powód uzyskał w maju 2009 roku, kiedy wystąpił do pozwanej o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy i otrzymał wypis ze szpitala.

Interwenient uboczny wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na uzasadnienie podano, że zaskarżony wyrok jest trafny i odpowiada prawu. Interwenient uboczny podał, że powód o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia dowiedział się w dniu wypadku przy pracy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie.

I

W niniejszej sprawie zachodzi nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi: jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw.

O terminie rozprawy z dnia 1 grudnia 2014 roku nie został powiadomiony pełnomocnik interwenienta ubocznego, który stanął po stronie pozwanej. O terminie rozprawy z dnia 15 kwietnia 2015 roku nie został prawidłowo powiadomiony pełnomocnik interwenienta ubocznego. Sąd wysłał zawiadomienie o terminie rozprawy na adres siedziby ubezpieczyciela, podczas gdy pełnomocnik interwenienta ubocznego w piśmie z dnia 20 października 2014 roku podał adres dla doręczeń, k.89. Sąd I instancji nie doręczył pełnomocnikowi interwenienta ubocznego opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii. Na obu terminach rozpraw interwenient uboczny nie był reprezentowany przez swojego pełnomocnika.

Na rozprawie dnia 1 grudnia 2014 roku Sąd I instancji przeprowadził dowód z zeznań świadka oraz dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność doznanych krzywd i cierpień przez powoda w związku z wypadkiem przy pracy. Dnia 15 kwietnia 2015 roku Sąd I instancji zamknął rozprawę i odroczył termin ogłoszenia wyroku.

Nieprawidłowe zawiadomienie o terminie rozpraw i brak reprezentacji strony na tych rozprawach, stanowi o nieważności postępowania ze względu na pozbawienie jej możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Należy zauważyć, że pozbawienie możliwości obrony swych praw przez stronę polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu przed wydaniem wyroku – orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 roku, w sprawie III CKN 34/98, niepublikowane. Na gruncie art. 379 pkt 5 k.p.c. w grę wchodzi tylko takie przypadki, gdy strona rzeczywiście pozbawiona była możliwości obrony i wskutek tego nie działała w postępowaniu, a nie, gdy mimo naruszenia przepisów procesowych strona podjęła czynności w procesie – orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 roku, w sprawie I CKN 524/97, niepublikowane.

Skoro pełnomocnik interwenienta ubocznego nie mógł brać i nie brał udziału w rozprawach z uwagi na nieprawidłowe zawiadomienie go o terminach posiedzeń, to został pozbawiony możliwości obrony swych praw. W związku z tym na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok znosząc postępowanie

w zakresie rozpraw z dnia 1 grudnia 2014 roku i z dnia 15 kwietnia 2015 roku, i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu apelacyjnym.

II

Sąd Okręgowy uznał za konieczne odniesienie się do problematyki przedawnienia roszczenia z tytułu wypadku przy pracy, bowiem rozważania Sądu I instancji są przedwczesne i nie znajdują oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Powód w niniejszym procesie dochodzi od pozwanej zadośćuczynienia pieniężnego w oparciu o przepisy prawa cywilnego. Podstawą prawną żądania przez powoda zadośćuczynienia pieniężnego są normy prawne zawarte w art. 445 k.c. i art. 435 k.c. w związku z art. 300 k.p. Podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia stanowią doznane krzywdy i cierpienia, będące następstwem wypadku przy pracy.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne.

Ustawą z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2007 roku, Nr 80, poz. 538) uchylono normę prawną zawartą w art. 442 k.c. i dodano między innymi art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Ustawa weszła w życie z dniem 10 sierpnia 2007 roku.

Zgodnie z art. 2 w/w ustawy do roszczeń, o których mowa między innymi art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c., powstałych przed dniem 10 sierpnia 2007 roku, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Norma prawna zawarta w art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. ma zastosowanie do niniejszej sprawy. Należy zauważyć, że treść art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. jest powtórzeniem dawnego art. 442 § 1 k.c. Oznacza to, że dorobek judykatury w zakresie przedawnienia roszczeń cywilnoprawnych zachował swoją aktualność.

Ustawodawca określił terminy umożliwiające skuteczne dochodzenie roszczeń cywilnoprawnych. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzone czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku z upływem lat 10 od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. W kontekście tegoż unormowania przedmiotowe roszczenie podlega jednocześnie dwóm różnym okresom przedawnienia, które odróżnia od siebie początkowy moment ich biegu. Należy zauważyć, że regulacja kodeksowa zrywa w tym zakresie z wyrażoną w art. 120 § 1 k.c. zasadą biegu przedawnienia. W przypadku 3 letniego terminu przedawnienia datą początkową jego biegu jest dowiedzenie się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, przy czym obie przesłanki muszą wystąpić łącznie. Jeżeli poszkodowany dowie się o samej szkodzie później niż o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, to ta późniejsza data wyznacza początek biegu przedawnienia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż pojęcie szkody, odnoszącej się do zawartej w art. 442 § 1 k.c. regulacji przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych, rozumiane być powinno jako szkoda na osobie. Konsekwencją takiego poglądu jest uznanie, że początek biegu przedawnienia tych roszczeń rozpoczyna się od dnia, w którym pracownik (lub inna osoba) dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia. Świadomość szkody oznacza zatem w tym przypadku dowiedzenie się o uszczerbku na zdrowiu, który w konsekwencji prowadzi do utraty lub ograniczenia zdolności do pracy, przy czym nie musi to być świadomość rozmiarów szkody bądź też trwałości jej następstw. W rezultacie określony w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. termin przedawnienia roszczeń liczy się od dnia, w

którym poszkodowany dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, nawet gdyby nie wystąpił jeszcze uszczerbek majątkowy (na przykład: mające moc zasad prawnych uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 11 lutego 1963 roku, III PO 6/62, OSNCP z 1964 roku, nr 5, poz. 87 i z dnia 12 lutego 1969 roku, III PZP 43/68, OSNCP z 1969 roku, nr 9, poz. 150; wyrok z dnia 10 czerwca 1986 roku, III CRN 101/86, LexPolonica nr 321004; wyrok z dnia 10 marca 1998 roku, II UKN 543/97, OSNAPiUS z 1999 roku, nr 5, poz. 176; wyrok z dnia 19 maja 1999 roku, II UKN 647/98, OSNAPiUS z 2000 roku, nr 15, poz. 589, wyrok z dnia 21 grudnia 2004 r., I PK 122/04, OSNP z 2005 roku, nr 24, poz. 390; wyrok z dnia 16 sierpnia 2005 roku, I UK 19/05, OSNP z 2006 roku, nr 13-14, poz. 219).

Określenie momentu dowiedzenia się o szkodzie nie powoduje trudności

w przypadkach ewidentnych, gdy powstanie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu jest od razu widoczne. Trudności z określeniem tego momentu pojawiają się w sytuacji, w której szkoda na osobie nie powstaje jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała bądź rozstrój zdrowia lub skutki zdarzenia wywołującego szkodę nakładają się na schorzenie samoistne. Dlatego przyjmuje się, że w przypadku szkód wynikłych dla pracownika wskutek ujawnienia się spowodowanej warunkami pracy choroby zawodowej, terminem początkowym, od którego należy liczyć bieg 3-letniego przedawnienia jest dzień, w którym poszkodowany dowiedział się z kompetentnych źródeł o swojej chorobie, stopniu jej zaawansowania, powiązaniu z warunkami pracy, a w konsekwencji o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody.

Dopiero świadomość tych elementów wyczerpuje dyspozycję art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c., gdyż dopiero wówczas poszkodowany pracownik dowiaduje się o przyczynach, które spowodowały u niego stan chorobowy i o istnieniu występującego schorzenia jako choroby zawodowej. Dowiedzenie się przez pracownika o takich faktach stanowi potwierdzenie jego podejrzeń co do uszczerbku na zdrowiu wywołanego warunkami pracy. Za źródło takiej wiedzy uznaje się miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej, która dokonała rozpoznania występującego schorzenia i zakwalifikowała je jako chorobę zawodową (na przykład wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1967 roku, I PR 354/67, OSNCP z 1968 roku, nr 8-9, poz. 146; z dnia 16 kwietnia 1999 roku, II UKN 579/98, (...) z 1999 roku, nr 10, str. 40 i przytoczone wyżej: z dnia 21 grudnia 2004 roku, I PK 122/04, OSNP z 2005 roku, nr 24, poz. 390 oraz z dnia 16 sierpnia 2005 roku, I UK 19/05, OSNP z 2006 roku, nr 13-14, poz. 219 i orzeczenia tam powołane).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podnieść, że stanowisko skarżącego, iż decydująca dla rozpoczęcia biegu przedawnienia jest data ustalenia przez Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wypadku przy pracy nie jest prawidłowe. Powód od chwili zdarzenia miał świadomość, że doznał urazu pracując w kopalni. Zatem wiedział, że to pracodawca odpowiada za szkodę. Słusznie Sąd I instancji stwierdził, że roszczenie o ustalenie nie ulega przedawnieniu. W tej sytuacji niedopuszczalne byłoby przedłużanie terminu przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne poprzez wszczęcie postępowania o ustalenie wypadku przy pracy. Natomiast datą powstania szkody, był dzień, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie z kompetentnych źródeł. Nie można zaakceptować poglądu Sądu I instancji, że otrzymanie wypisu ze szpitala w maju 2009 roku stanowi o terminie powzięcia wiedzy przez powoda o szkodzie. Powód wówczas dowiedział się o procesie leczenia schorzenia kręgosłupa, na które cierpiał od kilku lat (k. 8 akt IV P 84/10). Z wypisu szpitala nie wynika, że schorzenie kręgosłupa jest przyczyną/współprzyczyną wypadku przy pracy.

Nie można przyjąć także, że o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia powód dowiedział się w dniu wypadku przy pracy, t.j. 16 grudnia 2008 roku. Z literalnego brzmienia art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wynika, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (tj. a tempore scientiae), a nie od daty zdarzenia. Data zdarzenia może rozpoczynać bieg terminu trzyletniego tylko wyjątkowo, gdy powstanie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu i osoba sprawcy były od razu znane, a tego powód nie twierdzi.

W ocenie Sądu Okręgowego takim źródłem wiedzy mogłyby być opinie sporządzone przez biegłych sądowych w sprawach o: ustalenie wypadku przy pracy, świadczenie rehabilitacyjne, jednorazowe odszkodowanie. W sprawie

o ustalenie wypadku przy pracy zostały sporządzone opinie przez biegłych ortopedów, które doręczono powodowi dnia 30 marca 2011 roku i dnia 1 lipca 2011 roku. W pierwszej opinii biegły ortopeda nie był w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy upadek powoda na plecy w czasie pracy przyczynił się w istotny sposób do powstania urazu kręgosłupa, pogorszenia stanu zdrowia. W ocenie biegłego schorzenie kręgosłupa wystąpiło przed dniem 16 grudnia 2008 roku. Drugi biegły podał, że schorzenie kręgosłupa ma związek nie tylko ze schorzeniami samoistnymi, ale także z upadkiem powoda na plecy dnia 16 grudnia 2008 roku. Pozwana kwestionowała opinie. W sprawie o świadczenie rehabilitacyjne została sporządzona opinia przez biegłych ortopedę i neurologa, którzy niezdolność do pracy powoda upatrywali w wypadku przy pracy z dnia 16 grudnia 2008 roku. Opinia została doręczona powodowi dnia 5 grudnia 2012 roku. Należy zauważyć, że powód po zakończonym procesie leczenia mógł wystąpić do organu rentowego z wnioskiem o jednorazowe odszkodowanie, co też uczynił. Organ rentowy odmówił przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem przy pracy, bowiem lekarz orzecznik nie ustalił procentowego uszczerbku na zdrowiu. Organ rentowy uznał, że powód cierpi na schorzenia samoistne. Z opinii sporządzonych przez biegłych sądowych w okresie od sierpnia 2013 roku do lutego 2014 roku wynika, że na stan zdrowia powoda wpływ w 50% miało schorzenie samoistne kręgosłupa (choroba zwyrodnieniowa odcinka lędźwiowego kręgosłupa z towarzyszącą dyskopatią L4/L5/S1, kręgozmyk L5/S1, stan po nukleotomii L5/S1 prawostronnej), a w 50% miały skutki wypadku przy pracy z grudnia 2008 roku. Opinie sądowe były kwestionowane przez organ rentowy, który twierdził, że wypadek przy pracy nie miał wpływu na rozwój schorzeń kręgosłupa. Dopiero wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Chorzowie w sprawie V U 84/13 przyznał powodowi prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 16 grudnia 2008 roku w wysokości odpowiadającej 7,5 % uszczerbku na zdrowiu, tym samym dzieląc opinie biegłych sądowych.

Sądowi I instancji umknęło, że zadośćuczynienie pieniężne z tytułu wypadku przy pracy ma charakter kompensacyjny. Poszkodowany wypadkiem przy pracy może ubiegać się o zadośćuczynienie pieniężne, jeżeli odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu wypłacone przez organ rentowy nie wyrówna szkody. W związku z tym, w toku procesu o zadośćuczynienie pieniężne powód musiał wykazać wysokość uszczerbku na zdrowiu ustalonego przez organ rentowy lub sąd ubezpieczeń społecznych. W przeciwnym razie jego roszczenie byłoby przedwczesne.

Reasumując, Sąd I instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego na okoliczność podniesionego zarzutu przedawnienia.

III

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji w pierwszej kolejności ustalił prawidłowo podstawę faktyczną roszczenia, bowiem powód podał, że domaga się zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu wypadku przy pracy z dnia 12 grudnia 2008 roku. Natomiast z akt spraw: o ustalenie wypadku przy pracy, o świadczenie rehabilitacyjne, o jednorazowe odszkodowanie wynika, że zdarzenie miało miejsce 16 grudnia 2008 roku.

Następnie Sąd I instancji poprowadzi postępowanie dowodowe na okoliczność podniesionego zarzutu przedawnienia, mając na uwadze powyższe rozważania Sądu Okręgowego. Istotna jest więc data, w której powód dowiedział się o istnieniu szkody w powiązaniu z osobą zobowiązaną do jej naprawienia. Innymi słowy, istotne jest kiedy powód dowiedział się o uszkodzeniu ciała, rozstroju zdrowia w związku z wypadkiem przy pracy. Należy przypomnieć, że datą, od której rozpoczyna się bieg przedawnienia stanowi data, kiedy poszkodowany w oparciu o miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej dowiedział się o swojej chorobie, jej stopniu zaawansowania, powiązaniu z warunkami pracy (wypadkiem przy pracy), a w konsekwencji o osobie zobowiązanej do jej naprawienia - wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1999 roku, w sprawie II UKN 579/98; z dnia 10 marca 1998 roku, w sprawie II UKN 543/97. Należy pamiętać, że powód przed wypadkiem cierpiał na schorzenia kręgosłupa i z tego tytułu był leczony, w tym operacyjnie. Sąd I instancji nie ustalił, kiedy powód powziął wiedzę, że na schorzenie kręgosłupa wpływ miał też wypadek przy pracy.

Rolą Sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie ustalenie początkowej daty biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda poprzez wyjaśnienie, w jakiej dacie powód został poinformowany przez lekarzy

(czy też przez biegłych sądowych) o powypadkowym tle swojej choroby kręgosłupa. W pierwszej kolejności należy przesłuchać na tę okoliczność powoda. Następnie zgromadzić pełną dokumentację z przebiegu leczenia kręgosłupa. Analiza dokumentacji medycznej może okazać się pomocna przy weryfikacji zeznań powoda, co do daty, w jakiej został poinformowany o powypadkowym tle swojego schorzenia. Niewykluczone, że Sąd I instancji będzie musiał w tym zakresie skorzystać z opinii biegłych sądowych ortopedy i neurologa. O ile zgromadzony materiał dowodowy doprowadzi Sąd I instancji do wniosku, że żądanie powoda uległo przedawnieniu, to niezbędnym stanie się poczynienie ustaleń pozwalających na dokonanie oceny podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Jeżeli Sąd I instancji dojdzie do przekonania, że roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne nie uległo przedawnieniu, to należy zbadać przesłanki wymienione w: art. 361 § 1 k.c., art. 435 k.c., art. 445 k.c. w związku z art. 300 k.p.c. Należy bowiem pamiętać, że roszczenie powoda jest podnoszone na podstawie odpowiedzialności ex delicto (zasada ryzyka), a przesłankami odpowiedzialności warunkującymi powstanie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym są: szkoda niemajątkowa (krzywda) - w rozumieniu uszczerbku na dobrach osoby poszkodowanej; szkoda musi być wywołana przez zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy; między szkodą na osobie a zdarzeniem musi istnieć związek przyczynowy, przy czym konieczne jest łączne spełnienie tych przesłanek. Sąd I instancji nie może tracić z pola widzenia okoliczności, że na schorzenia kręgosłupa składają się schorzenia samoistne oraz skutki wypadku przy pracy z dnia 16 grudnia 2008 roku. W związku z powyższym Sąd I instancji przeprowadzi dowód z zeznań powoda na okoliczność schorzenia kręgosłupa (etiologii i procesu jego leczenia), doznanych krzywd i cierpień w następstwie wypadku przy pracy, wpływu skutków wypadku przy pracy na aktywność życiową. Sąd I instancji zgromadzi dokumentację medyczną z przebiegu leczenia i rehabilitacji powoda w związku ze schorzeniami kręgosłupa. Sąd I instancji przeprowadzi dowód z opinii zespołu biegłych sądowych ortopedy i neurologa na okoliczność ustalenia: na jakie schorzenia kręgosłupa cierpi powód, jaka jest ich etiologia; w jakim zakresie procentowym na schorzenia kręgosłupa wpłynął wypadek przy pracy, a w jakim zakresie procentowym wpłynęły schorzenia samoistne; czy schorzenie kręgosłupa, będące następstwem wypadku przy pracy ma wpływ na codzienne życie powoda, czy ogranicza jego aktywność życiową, jakie są prognozy na przyszłość, czy powód musi poddać się dalszemu leczeniu (rehabilitacji), czy jest ono bolesne i kosztowne. Dopiero tak zgromadzony materiał dowodowy pozwoli rozstrzygnąć spór między stronami. Sąd I instancji zwróci także uwagę na inicjatywę dowodową stron – art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Orzekając o kosztach zastępstwa procesowego, Sąd I instancji będzie miał na uwadze, że wynagrodzenie pełnomocnika strony wynosi 50% stawki wynagrodzenia obliczonego od wartości przedmiotu sporu podanej w przepisach prawa, w przypadku świadczeń odszkodowawczych należnych z tytułu wypadku przy pracy. Do takich świadczeń należy zadośćuczynienie pieniężne z tytułu wypadku przy pracy.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Grzegorz Tyrka (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia